

Sygn. akt I C 303/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 marca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Skowron

Protokolant: Ewelina Urbańska

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2013 r.

w Z.

sprawy z powództwa A. W. i J. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów, A. W. i J. W., kwotę 5.711,82 zł (pięć tysięcy siedemset jedenaście złotych osiemdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
2. umarza postępowanie co do kwoty 6.115,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty,
3. dalej idące powództwo oddala,
4. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 818 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 605 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 303/12

## UZASADNIENIE

Powodowie, A. W. i J. W., wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 13.224,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami (od kwoty 6.115,04 zł - od dnia 18 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty; od kwoty 7.109,82 zł - od dnia 28 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty) i kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania wyjaśnili, że w dniu 17 marca 2010 r. w wyniku kolizji drogowej został uszkodzony - oddany im do używania w ramach umowy leasingu - samochód V. (...), nr rej. (...). Podali, że sprawca szkody poruszał się pojazdem, z którym związane było ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W.. Wskazali, że tytułem odszkodowania ubezpieczyciel wypłacił im początkowo kwotę 4.674,99 zł (przyjmując, że przyczynili się w połowie do powstania szkody), po czym zweryfikował swoją decyzję w tym zakresie i uzupełnił odszkodowanie o sumę 4.675 zł. Oświadczyli, że rzeczywisty koszt naprawy samochodu zamknąłby się sumą 16.459,81 zł (bez uwzględnienia stawki podatku od towarów i usług). Zaznaczyli, że w sierpniu 2010 r. nabyli od finansującego wierzytelność z tytułu odszkodowania za uszkodzenie auta; podali, że w październiku 2010 r. zawiadomili o tym fakcie ubezpieczyciela. Podkreślili, że samochód był przez nich wykorzystywany do działalności zarobkowej. Wskazali, że przez 16 dni nie mógł być on używany (w związku z koniecznością jego naprawy), przez co nie osiągnęli zysku w wysokości 6.115,04 zł. Wreszcie wyjaśnili, że żądana

przez nich należność stanowi różnicę pomiędzy wysokością ustalonych przez nich kosztów naprawy, powiększoną o utracone korzyści, a wysokością wypłaconego odszkodowania (16.459,81 zł + 6.115,04 zł – 9.349,99 zł = 13.224,86 zł).

Pozwany, (...) S.A. w W., wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu. Nie kwestionując co do zasady swojej odpowiedzialności za szkodę, zarzucił, że wypłacił już powodom należne im odszkodowanie. Podniósł też, że powodowie nie udowodnili w jakiej wysokości osiągnęliby zysk, gdyby nie doszło do uszkodzenia używanego przez nich samochodu.

Pismem procesowym z dnia 25 lipca 2012 r. powodowie cofnęli pozew w części dotyczącej odszkodowania wyrównującego utracony zarobek, tj. co do kwoty 6.115,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2009 r. i w tym fragmencie zrzekli się roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 marca 2009 r. w wyniku kolizji drogowej uszkodzony został samochód V. (...), nr rej. (...). Pojazd ten stanowił własność (...) S.A. w P. (Finansującego) i był oddany do używania – w ramach umowy leasingu - A. W. i J. W. (Korzystającym), jako współnikom spółki cywilnej (...) s.c. w B.. Sprawca szkody (A. D.) poruszał się autem, z którym w dacie zdarzenia związane było ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W.. W postępowaniu likwidacyjnym koszt naprawy samochodu V. (...), nr rej. (...), został oszacowany na kwotę 9.349,99 zł (netto); taka też suma została ostatecznie wypłacona A. W. i J. W. (dysponowali oni bowiem udzielonym im przez Finansującego upoważnieniem do odbioru tej kwoty); dodatkowo została im wypłacona kwota 436,05 zł tytułem odsetek za opóźnienie naliczonych od dnia 7 maja 2009 r. do dnia 27 stycznia 2010 r. Według sporządzonej na rzecz Korzystających wyceny, koszt naprawy tego pojazdu – bez podatku VAT - miał wynosić 16.459,81 zł. W dniu 17 sierpnia 2010 r. nabyli oni przysługującą Finansującemu wobec (...) S.A. w W. wierzytelność z tytułu odszkodowania za uszkodzenie samochodu V. (...), nr rej. (...). W istocie koszt naprawy tego auta (usunięcia skutków kolizji z dnia 17 marca 2009 r.) - przy uwzględnieniu średnich stawek za prace mechaniczno - blacharsko - lakiernicze obowiązujących na rynku (...) - zamyka się kwotą 15.061,81 zł (z pominięciem podatku od towarów i usług). Naprawa taka powinna być przeprowadzona przy zastosowaniu części oryginalnych; ich wykorzystanie nie spowoduje zwiększenia wartości auta.

(dowody:

- kalkulacja naprawy z dnia 26 marca 2009 r. [k 33-34];
- kalkulacja naprawy z dnia 23 marca 2009 r. [k 41-43];
- pisma (...) S.A. w W. z dnia 5 maja 2009 r. i 2 czerwca 2010 r. [k 45, 72];
- umowa cesji wierzytelności z dnia 17 sierpnia 2010 r. [k 77-78];
- zawiadomienie o cesji wierzytelności z dnia 28 października 2010 r. [k 79-80];
- opinia biegłego T. K. z dnia 21 listopada 2012 r. [k 144-158];
- akta szkody)

Sąd zważył, co następuje:

W sprawie poza sporem była kwestia samej odpowiedzialności pozwanego za szkodę (której źródłem była umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych); została ona przez niego potwierdzona w odpowiedzi na pozew (przez co nie było potrzeby prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego [art. 229 k.p.c.]). Przedmiotem sporu była wyłącznie wysokość należnego odszkodowania (pozwany stał na stanowisku, że wypłacona przez niego w postępowaniu likwidacyjnym, obejmująca koszty naprawy pojazdu

suma w całości zaspokajała roszczenia powodów; zarzucił też, że powodowie w żaden sposób nie wykazali wysokości utraconego przez nich zysku).

Stosownie do art. 363 § 1 k.c., naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Naprawienie przez ubezpieczyciela szkody, do której usunięcia zobowiązany jest w związku z umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawsze sprowadza się do wypłaty sumy pieniężnej (art. 822 § 1 k.c.); co do zasady powinna ona odpowiadać – w przypadku uszkodzenia samochodu - kosztom jego naprawy. Ze względu na to, że obowiązek naprawienia szkody aktualizuje się już w momencie jej wyrządzenia, jego realizacja nie jest uzależniona od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, uzasadnienie uchwały SN z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06 i wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06).

W przypadku, gdy odszkodowanie za uszkodzenie samochodu ustalane jest na podstawie metody kosztorysowej (w oparciu o prognozowane koszty jego naprawy), jego wysokość podlega odpowiedniej weryfikacji: ceny części i usług przyjmuje się na poziomie obowiązującym na rynku lokalnym (por. uchwałę SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03), z uwzględnieniem kwoty podatku od towarów i usług (jeżeli poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego [por. uchwałę SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, uchwałę SN z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06 i wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06]); w rachubę – o ile ich użycie jest niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy albo gdy ich zastosowanie nie prowadzi do zwiększania wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed powstania szkody – wchodzi części nowe (por. wyrok SN z dnia 20 listopada 1970 r., II CR 425/72 i uchwałę SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11), a w takim zakresie, w jakim poszkodowany może dokonać wyboru warsztatu naprawczego (w szczególności – kierując się fachowością i rzetelnością technicznej obsługi oraz poziomem prac naprawczych - autoryzowanego [por. uchwałę SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03]) – również części oryginalne (pochodzące od producenta pojazdu).

W sprawie, z niekwestionowanej przez żadną ze stron opinii biegłego wynikało, że koszt naprawy samochodu V. (...), nr rej. (...) (usunięcia skutków kolizji z dnia 17 marca 2009 r.) zamknąłby się kwotą 15.061,81 zł (suma ta nie obejmuje kwoty odpowiadającej stawce podatku od towarów i usług – sami jednak powodowie wskazywali, że należne im odszkodowanie powinno zostać ustalone z pominięciem tego podatku [k 7]); biegły zaznaczył przy tym, że wykorzystanie przy naprawie części oryginalnych (pochodzących od producenta pojazdu) nie prowadziło do zwiększania wartości pojazdu w stosunku do wartości, jaką posiadał on przed wypadkiem. W takich warunkach należne powodom odszkodowanie stanowiło różnicę pomiędzy określonymi przez biegłego kosztami naprawy pojazdu a wypłaconą wcześniej przez pozwanego kwotą (15.061,81 zł - 9.349,99 zł = 5.711,82 zł).

Do wypłaty odszkodowania w części przekraczającej uiszczoną już kwotę (9.349,99 zł) pozwany zobowiązany był niezwłocznie po wezwaniu przez powodów (art. 455 k.c.; por. też wyrok SN z dnia 6 lipca 1999 r., III CKN 315/98 - od chwili zgłoszenia przez niego [poszkodowanego] żądania dalszych roszczeń zakład [ubezpieczeń] pozostaje w opóźnieniu, o ile oczywiście roszczenia te będą uzasadnione). Jako że powodowie wierzytelność z tytułu odszkodowania przewyższającego sumę 9.349,99 zł nabyli w sierpniu 2010 r., a informację o tym przekazali pozwanemu po dniu 28 października 2010 r., w rachubę mogły wchodzić żądania kierowane przez nich do ubezpieczyciela dopiero po tej dacie. Do akt sprawy nie zostały dołączone takie wezwania (ostatnie pochodzi z dnia 11 maja 2010 r.). W konsekwencji powodom należały się odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia następującego po dniu, w którym pozwanemu został doręczony odpis pozwu, tj. od dnia 22 marca 2012 r. (art. 481 § 1 i 2 k.c.).

W części, w jakiej powodowie cofnęli pozew, postępowanie należało umorzyć (art. 203 § 1 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c.). Konsekwentnie, nie było potrzeby przeprowadzenia dowodów, które miały wykazywać zasadność roszczenia w tym fragmencie.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 203 § 2 k.p.c. Zostały one zasądzone na rzecz powodów w takim stosunku, w jakim utrzymali się ze swoim żądaniem, tj. w 43 % (por. postanowienie SN z dnia

21 stycznia 1963 r., III CR 191/62, postanowienie SN z dnia 31 stycznia 1991 r., II CZ 255/90 i wyrok SN z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00). Koszty zastępstwa procesowego zostały zasądzone w sposób oddający relację w jakiej – po stronie powodowej - pozostawały do całości poniesionych w trakcie procesu przez powodów kosztów.